

# Sarius, Cichy Śpiew

podnoszę w górę twarz  
sam porzucony gdzieś  
dla tych, co nie wierzyli, że są drogi dwie  
to co mam, to co mam - to sam wziąłem  
i mam jedno cel  
i cichu śpiew przodków

słyszę tylko śpiew przodków  
wszystko będzie w porządku

raz mogę pomylić się  
da serca miały biec  
3 drogi, wybierz te, po których nie będę szedł  
już mnie nie możesz mieć  
może chcesz teraz  
ale w głowie jest cena nie do zapłacenia

mam w głowie jedno cel  
i do innych realnie wiem  
ale nikt nie przeżył tego co zabiło mnie  
i nikt nie wszedł tak daleko by nienawiść znieść  
odeszli – tak im było ciężko  
a ja po dziś dzień

podnoszę w górę twarz  
sam porzucony gdzieś  
dla tych, co nie wierzyli, że są drogi dwie  
to co mam, to co mam - to sam wziąłem  
i mam jedno cel  
i cichu śpiew przodków

słyszę tylko śpiew przodków  
wszystko będzie w porządku

śpiew przodków słyszę  
nie chcę tego mówić z bitem  
psuje aparatom klisze  
i żarówki lampom  
śpię tak gdzie cisze usłyszałem z babcią  
ANTIHYPER to dusze zimne, dotkniesz wyjdiesz martwą  
siedzę z winem i uciekam wzrokiem gapią  
gaszę jak polopiryną ich gorączkę marną  
i moim ludziom z czarką oddaje ten szacunek  
gdy dziewczyny pomijały mnie w szkole jak wu-ef  
myślę o tym, gdy serwuje gdzieś na rękach z wiarą  
musiałam eto zapisać  
dawaj miejsce tu jest  
ale najpierw musisz poznać co to hardocre  
dla was wzniosę to na górę  
serio, czuje warto

podnoszę w górę twarz  
sam porzucony gdzieś  
dla tych, co nie wierzyli, że są drogi dwie  
to co mam, to co mam - to sam wziąłem  
i mam jedno cel  
i cichu śpiew przodków

słyszę tylko śpiew przodków  
wszystko będzie w porządku